

## Urodzony na nowo

Dezertor

Gdzieś, nie wiadomo gdzie  
Rozpływają się nasze ideały  
I nie wiadomo skąd  
Przychodzą myśli czarne  
Twoją koncentrację  
Przerywa odgłos wrzawy  
To ludzie defilują  
Oddając cześć mrocznym sztandarom

Znów witasz nowy dzień  
Z nadzieją na poprawę  
Może to właśnie dziś  
Drzwi do światła zostaną otwarte  
Zobaczysz nowy świat  
Bez lęków i paranoi  
Bez niepotrzebnych słów  
Pchniesz te drzwi i już będziesz spokojny